MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Nr. 59

Warszawa dn. 2[illegible] lutego 1928 r.

Przegląd Prasy Z.S.R.R. i emigracji rosyjskiej

TREŚĆ:

PRZEGLĄD PRASY ZSRR. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ.

Nr.53. Warszawa, dn. 22 lutego 1928 r.

1. POLITYKA ZAGRANICZNA ZSRR. I STOSUNEK DO ZAGADNIEŃ MIĘDZYNARODOW.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

PRAWDA 18.II. zamieszcza na naczelnem miejscu obszerny artykuł Dąbala p.t. "Faszyzm polski robi wybory". Autor stwierdza na wst. iż wybory obecne nie oznaczają bynajmniej nawrotu do parlamentaryzmu pogrzebanego ostatecznie przez Piłsudskiego w maju 1926 r., lecz przeciwnie, skierowane są one na drogę do stworzenia parawanu pseudo-demokratycznego dla dyktatury faszystowskiej. Autor ocenia wybory jako walkę nawet nie o władzę, lecz o miejsce w faszystowskim systemie rządzenia. Oczywiście, listę Nr.1. uważa on jako centr, koło którego grupują się wszystkie elementy faszystowskiej Inne listy wyborcze, które nie wypowiadają bezwzględnej walki marsz.Piłsudskiemu, autor uważa za ekspozytury bloku faszystowskiego. Stronnictwa prawicowe, które - zdaniem autora- zajmują stanowisko pseudo-opozycyjne, jak n.p. Kom.Kat.Nar.,Piast, Ch.D. są tylko prawem skrzydłem bloku faszystowskiego. Tak zwana zaś prawomyślna "lewa" opozycja, jak P.P.S. i Wyzwolenie, występuje zdecydowanie przeciwko dyktaturze faszystowskiej tylko gestami opozycyjnemi, wprowadzając w ten sposób błąd masy pracujące, by otrzymać od nich jak najwięcej głosów. Twierdzą oni, iż Piłsudski znajduje się w niewoli reakcyjnej i że reakcjoniści nadużywają jego imienia dla swoich celów. W rzeczywistości socjaliści są tylko narzędziem polityki faszystowskiej i stanowią faktycznie część jednolitego obozu faszystów Piłsudskiego, który świadomie potrafi wykorzystać partje "opozycyjne" i przeprowadzi do parlamentu jak najwięcej swoich zwolenników.

Autor, omawiając udział rządu w wyborach, zarzuca mu przekupstwo i prowadzenie agitacji za pieniądze państwowe. Podkreśla on fakt, iż obóz Marsz.Piłsudskiego jest silnie skonsolidowany i że główny atak tego obozu prowadzony jest przeciwko radykalnym elementom wsi i miast. Pisząc o stosunku obozu rządowego do listy Nr.13, autor biada nad losem tej listy; jest on jednak pełen nadziei, że tam, gdzie obóz rządowy nie zwycięży, tam zwycięży Nr.13. Przypuszcza on jednak że w razie powodzenia tej listy rząd sfałszuje wynik wyborów, jak to rzekomo miał uczynić w Łodzi podczas wyborów municypalnych. Autor stwierdza, że walka mas pracujących o ich byt wyszła poza mury Sejmu i Senatu.-

Co się tyczy mniejszości narodowych, to-zdaniem autora-marszałkowi Piłsudskiemu udało się rozbić blok mniejszości z r.1922.

"Według wszelkiego prawdopodobieństwa- pisze Dąbal- Piłsudski osiągnie znaczne zwycięstwa. Gdyby nawet lista Nr.1 nie otrzymała należytej liczby mandatów, to Piłsudski otrzyma mandaty od "list pomocniczych" i w ten sposób Sejm i Senat staną się powolnym narzędziem w jego ręku". Autor dochodzi do konkluzji, że w Polsce rozgrywa się wielka walka między faszyzmem i antifaszyzmem i że chłopi i robotnicy winni otwarcie wystąpić przeciwko dyktaturze faszystowskiej.

KONFLIKT POLSKO-LITEWSKI

PRAWDA 18.II. Tass z Berlina donosi, iż Woldemaras oświadczył przedstawicielowi Telegraphen Union, iż patrzy on bardzo sceptycznie

na rezultat rokowań polsko-litewskich, ponieważ nie wierzy on w szczerość Polski traktowania z Litwą jako równy z równym. Następnie Woldemaras oświadczył, że dopóki stosunki Litwy z Niemcami i z Rosją sowiecką pozostaną i nadal takiemi, jak są obecnie, to Litwa jest zabezpieczona z dwóch stron. Co się zaś tyczy projektu sojuszu trzech państw bałtyckich, to - zdaniem Woldemarasa - projekt ten niema widoków realizacji.

ZSSR.-ESTONJA I ŁOTWA.

PRAWDA 18.II. Z powodu przybycia do Rygi estońskiej delegacji do spraw zagranicznych, która ma omówić z rządem łotewskim sprawę wpływu sowiecko-łotewskiego traktatu handlowego na łotewsko-estońską unję gospodarczą "Prawda" pisze, że konferencja ta będzie miała pierwszorzędne znaczenie tak dla Estonji i Łotwy jak i dla ZSRR. W związku z tą sprawą "Prawda" atakuje min.Balodisa, który w wywiadzie dla prasy powiedział, że w polityce swej będzie trzymał się linji swych poprzedników. "Prawda" zapytuje, czy do tych poprzedników zalicza on i min.Cielensa, czy też go wyklucza?

Omawiając wpływy Estonji na politykę Łotwy, "Prawda" podkreśla, że w okresie przedratyfikacyjnym traktatu sow.-łotewskiego politycy estońscy uczynili wiele wysiłku, by przekonać rząd łotewski, iż traktat sow.-łotewski nie da się pogodzić z unją gospodarczą Estonji i Łotwy, pozatem konferencja obecna ostrzega rząd łotewski, iż traktat z Rosją utrudni współpracę gospodarczą Łotwy z państwami bałtyckiemi. W konferencji estońsko-łotewskiej "Prawda" nie widzi nic dobrego dla ZSRR.,albowiem nawet ratyfikowany traktat łotew.-sowiecki zostanie nagięty do potrzeb gospodarczych Estonji i Łotwy.

IZWIESTJA 19.II. Tass z Talina donosi, iż sprawozdanie pism estońskich o konferencji estońsko-łotewskiej w Rydze, jeszcze raz stwierdzają, iż Estonja dąży do zawarcia z Łotwą nie unji celnej, lecz umowy celnej. Nie chąc jednak przyznać się do tego otwarcie przedstawiciele estońscy w artykułach i wywiadach wskazują na zawiłość kwestji unji celnej oraz na przeszkody, jakie stanowi w tej sprawie traktat handlowy łotew.-sowiecki.-

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

PRAWDA 18.II. Konflikt, jaki powstał w łonie rządu niemieckiego, "Prawda" rozpatruje pod kątem widzenia walki burżuazji niemieckiej z klasą pracującą.- Zdaniem pisma, przemysłowcy szykują się do wielkiego lokautu. Sprawa szkolna jest tylko pretekstem i stroną formalną walki. Konflikt ten narazie jest cichy i nie przyjmuje charakteru ostrego kryzysu rządowego, czego dowodem jest, iż Reichstag odrzucił wniosek komunistów votum ufności rządowi. Burżuazja niemiecka nie chce zdecydować się na rozwiązanie Reichstagu, gdyż nie widzi dla siebie wielkich szans zwycięstwa ze względu na fakt, iż wśród mas robotniczych nastąpiło silne przesunięcie w lewo. Pozatem, ogólne położenie ekonomiczne też nie rokuje burżuazji nic dobrego. Wystarczy podkreślić, iż liczba bezrobotnych w październiku roku ub. wynosiła 440.000, a w styczniu roku bież. wynosi 1.600.000.- Wobec takiej sytuacji nie jest rzeczą dziwną, że partje burżuazyjne posłuchały Hindenburga i nie dopuściły do kryzysu.

ZSRR A STANY ZJEDNOCZONE

IZWIESTJA 19.II. Kor. z New Jorku donosi, że delegacja Nar. Komis.Komunikacji zakupiła w Ameryce po kilkanaście szt.maszyn do kopania, samochodów ciężarowych oraz cały ekwipunek potrzebny przy budowie kolei Turkiestańsko-Syberyjskiej.

3. ŻYCIE PARTYJNE.

OBRADY PLENUM KOMITETU WYKONAWCZEGO MIĘDZYNARODÓWKI KOMUNISTYCZNEJ

"PRAWDA" z dn. 17/II ogłasza szczegóły dyskusji w sprawie stosunku międzynarodówki komunistycznej do opozycji "trockistów" w sowieckiej partji komunistycznej oraz poza sowieckich sekcjach międzynarodówki. Referent p.Bucharyn wskazał, iż "trockizm" jest o tyle czynnikiem kontr-rewolucyjnym, o ile przeszkadza w zjednoczeniu mas robotniczych świata dookoła międzynarodówki i ZSRR dla obrony państwa sowieckiego, jako "ojczyzny wszystkich pracujących". Kontr-rewolucyjność "trockizmu" polega, zdaniem p.Bucharyna na tem, iż w ostatnich swych materjałach twierdzą "trockiści", że przewrót thermidorjański w Rosji jest rzeczą dokonaną, że Rosja nie jest państwem proletarjackim. P.Bucharyn ogłosił wyjątki z odezwy p.Trockiego, który twierdzi, iż opozycja jest spadkobierczynią tradycji leninowskich, zaś sowiecka partja komunistyczna - drugą partją, nieposiadającą nic wspólnego z temi tradycjami. Obalenie władzy sowieckiej jest celem opozycji, na tym polega jej niebezpieczeństwo w ZSRR. Niebezpieczeństwo zaś opozycji poza granicami ZSRR polega na tem, iż jest ona czynnikiem szkodliwym dla polityki zewnętrznej ZSRR.

IBIDEM z dni 17 i 19/II donosi, iż w dyskusji nad referatem p.Bucharyna wzięli udział delegaci komunistów niemieckich, amerykańskich, angielskich, francuskich, japońskich, czeskich, norweskich, szwajcarskich, holenderskich, bułgarskich, rumuńskich, austrjackich, włoskich i polskich. Wszyscy mówcy potępiali akcję opozycji.

IBIDEM z dn. 19/II podaje, iż na wniosek delegata niemieckiej partji komunistycznej p.Telmana powzięło plenum komitetu wykonawczego międzynarodówki uchwałę w kwestji stosunku do opozycji w międzynarodówce. Uchwała ta potępia zarówno "trockistów" jak i "sapronowców", uznaje obydwa te kierunki za prądy kontr-rewolucyjne, przynależność do których nie licuje przynależnością do międzynarodówki komunistycznej.

ODEZWA MIĘDZYNARODÓWKI DO PARTJI KOMUNISTYCZNEJ UKRAINY ZACHODNIEJ

IBIDEM z dn. 17/II ogłasza odezwę komitetu wykonawczego międzynarodówki do wszystkich członków KPZU - komunistycznej partji Ukrainy zachodniej. Odezwa skierowana jest przeciwko byłemu składowi komitetu centralnego tej partji, który w roku ubiegłym zerwał z dotychczasową taktyką komunistów ukraińskich, przeszedł na pozycje nacjonalistyczne i ustosunkował się negatywnie w stosunku do polityki rządu USRR na Ukrainie. Odezwa oskarża zwolenników tego prądu w KPZU o zerwanie z polską partją komunistyczną i międzynarodówką, o nawiązanie kontaktu "z socjalizmem i faszyzmem polskim" oraz o wystawienie własnych list wyborczych podczas mających się odbyć w Polsce wyborów do Sejmu i Senatu. Odezwa twierdzi, iż byli kierownicy KPZU dążą do utworzenia legalnej ukraińskiej partji socjalistycznej w Polsce, donosi o wykluczeniu ich z tego powodu z międzynarodówki i nawołuje wszystkich komunistów ukraińskich do podporządkowania się mianowanym przez międzynarodówkę nowym władzom partyjnym.

ODEZWA MIĘDZYNARODÓWKI DO ARMJI CZERWONEJ

IBIDEM z dn. 17/II ogłasza odezwę komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej do armji czerwonej. Odezwa wita armję tą w imieniu "światowego proletarjatu rewolucyjnego oraz wszystkich narodów gnębionych" i twierdzi, iż armja czerwona jest armją rewolucji, każdej chwili gotową do obrony państwa sowieckiego przed niebezpieczeństwem ze strony wrogów imperjalistycznych. Odezwa zapewnia również armję sowiecką, iż na wypadek wojny proletarjat światowy bronić będzie państwa sowieckiego, jako własnej ojczyzny.

5. ŻYCIE GOSPODARCZE.

SPRAWA "RUSSGERSTROJU"

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 18/II ogłasza wywiad z prezesem "Russgerstroju" Biełousowem. W wywiadzie tym Biełousow twierdzi, iż rosyjsko-niemieckie towarzystwo budowlane "Russgerstroj" odczuwa poważne trudności finansowe, wynikłe z powodu niewykonania swych zobowiązań przez niemieckie towarzystwo akcyjne "Paul Kossel & Co". Wobec tego uznał rząd sowiecki konieczność wyeliminowania tej firmy niemieckiej z "Russgerstroju". Jej udziały wykupione zostaną przez skarb sowiecki. Następnie przeprowadzone będą rokowania z inną firmą zagraniczną co do jej udziału w "Russgerstroju".

PRZEMYSŁ CUKROWY W GRUZJI

"ZARIA WOSTOKA" z dn. 8/II /Tyflis/ donosi, iż rząd sowiecki zadecydował organizację przemysłu cukrowego w Gruzji. Pierwsza cukrownia w Gruzji powstanie w okolicach miejscowości Kwemo na 1529 hektarach ziemi, zdatnej do uprawy buraków. Budowa fabryki rozpoczęta będzie na wiosnę r.b.

OPODATKOWANIE LUDNOSCI POLSKIEJ W USRR

"SIERP" z dn. 22/I /Kijów/ omawia t.zw. "samoopodatkowanie się" ludności polskiej w okręgu Marchlewskim w USRR. Pismo donosi, iż "kampanja samoopodatkowania się na Marchlewszczyźnie przechodzi pomyślnie" ludność Marchlewszczyzny samoopodatkowała się na sumę 25 tysięcy rubli rocznie na cele oświatowe.

9. SPRAWY KOSCIELNE.

UCHWAŁA KATOLIKOW POŁTAWSKICH

"PRAWDA" z dn. 19/II donosi, iż w Połtawie odbyło się zgromadzenie wiernych parafji rzymsko-katolickiej, zwołane dla omówienia ogłoszonej w prasie sowieckiej deklaracji podolskich księży katolickich. Zgromadzenie powzięło uchwałę, w której przyłączyło się do tej deklaracji, uznając, iż "misja duchowieństwa polega na zadość uczynianiu potrzebom kościelnym, nie zaś na szpiegostwie na korzyść burżuazji zagranicznej". Zgromadzenie domaga się od całego duchowieństwa katolickiego w ZSRR zaprzestania działalności, skierowanej przeciwko państwu sowieckiemu.

8. STOSUNEK EMIGRACJI DO ZSRR.

NOWE PRĄDY POLITYCZNE NA EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

"ROSSIJA" z dn. 11/II /Paryż, pismo zwolenników w.ks. Mikołaja Mikołajewicza pod redakcją p.prof.Struwego/ ogłasza obszerny artykuł swego redaktora naczelnego, całkowicie poświęcony omówieniu nowych prądów politycznych na emigracji rosyjskiej. P.Struwe stwierdza, iż konsolidacja nowego układu sił politycznych na emigracji oraz dyferencjacja tych sił dokonywuje się dookoła trzech pytań zasadniczych: 1/ czy możliwa jest czynna walka przeciwko dyktaturze partji komunistycznej zarówno na terytorjum rosyjskim, jak i na emigracji; 2/ czy może ta walka oraz jej idea zjednoczyć rozmaite czynniki emigracji rosyjskiej; 3/ czy istnieją czynniki programowe lub ideowe, które sprzyjać mogą wpływom emigracji na Rosję sowiecką. Odpowiedź na te pytania rozpoczyna p.Struwe od trzeciego punktu, oświadczając, iż cała prawie emigracja rosyjska zjednoczyła się dookoła jednego czynnika tego rodzaju - dookoła negacji możliwości restauracji społecznej i gospodarczej. Dowodem rozpowszechniania się tego rodzaju poglądów jest omawiane przez p.Struwego pismo "Opowieszczenje Pariżskago Oczaga Mładorosow" /organizacja młodzieży, rekrutująca się ze zwolenników pretendenta do tronu rosyjskiego w.ks. Cyryla Włodzimierzowicza/. Pismo to zaznacza stanowczo, iż jest przeciwne restauracji społecznej i gospodarczej, nie zrzekając się swych haseł legitymistycznych. P.Struwe stwierdza na tej podstawie, iż na emigracji istnieje nowe zjawisko: legitymizm antyrestauracyjny. Następnie przychodzi p.Struwe do omówienia innego prądu - nowopowstałej na zjeździe w Pradze partji republikańskiej "Krestjanskaja Rossija". Partja ta nie wyrzekła się jeszcze wszystkich swych poglądów "inteligenckich", posiada jednak, zdaniem p.Struwego, żywotną stronę, która polega na dążeniach nacjonalistycznych. P.Struwe potępia bardzo surowo stosunek zwolenników "Krestjanskaja Rossija" do zagadnienia ustroju państwowego Rosji, uważa, iż republikańskie stanowisko tej partji i jej wyrzeczenie się jakiejkolwiek wspólnoty z emigracją monarchistyczną jest błędem, uznaje jednak, iż "Krestjanskaja Rossija" różni się poważnie od republikańsko-demokratycznego zjednoczenia p.Milukowa, jest bowiem organizacją, która dąży do czynnej walki z władzą sowiecką w Rosji. W dalszym ciągu artykułu wita p.Struwe z zadowoleniem stanowisko publicysty żydowskiego p.Pasmanika, który ogłosił w piśmie "Dni" artykuł o zjednoczeniu się emigracji rosyjskiej we wspólnej walce przeciwko sowietom. Szczególnie zadowolony jest p.Struwe z tego, iż zdaniem p.Pasmanika spory o przyszłym ustroju państwowym Rosji, różnice zdań w ~~sprawie~~ kwestji, czy będzie ustrój ten monarchistyczny lub republikański, nie posiadają żadnego znaczenia. Omawiając następnie ogłoszony w tym samym wydaniu pisma "Rossija" artykuł p.Pietrowa o podstawach religijnych rosyjskiej idei monarchistycznej, wzywa p.Struwe inteligencję rosyjską, aby wyzwoliła rosyjską świadomość narodową od dawnej ideologji racjonalistycznej i liberalnej inteligencji rosyjskiej, oraz aby nie wkraczając jednocześnie na drogę mistycyzmu religijnego budowała przyszłość Rosji na trwałych i mocnych podwalinach realizmu politycznego.

10. NOTATKI I INFORMACJE.

KLĘSKA POŻARÓW W ZSRR

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dni 11, 16 i 17/II donosi o szeregu większych lub mniejszych pożarów, które zniszczyły zabudowania i urządzenia kilku zakładów przemysłowych w Moskwie. Między innemi pastwą płomieni padła fabryka "Krasnyj Chimik" w Lefortowie oraz gmach fabryki "Łak i Kraska" w Moskwie. W miejscowości Staraja Kupawnia w okolicach Moskwy ujęto podpalacza, wydalonego z fabryki robotnika Akimowa, który przyznał się do winy i zeznał, iż zbrodni swej dokonał za namową niewykrytych sprawców.

"IZWIESTJA CIK ZSSR" z dn. 18/II donosi, że w Moskwie spłonęła fabryka konserwów komisarjatu ludowego handlu. Powody tego pożaru badane są przez specjalną komisję.

"ZWIEZDA" z dn. 2/II /Mińsk/ donosi, iż w Nowym Borysowie spaliła się fabryka zapałek "Czerwona Berezyna". Straty wynikłe z powodu tego pożaru są bardzo znaczne. Powody pożaru badane są przez wyłonioną przez władze komisję.

"WIECZERNIAJA MOSKWA" z dn. 17/II donosi, że straty spowodowane przez wielki pożar w zakładach metalurgicznych "Krasnoje Sormowo" wynoszą 700 tysięcy rubli.

NA CZEŚĆ B.POSŁA ŁAŃCUCKIEGO

"ZWIEZDA" z dn. 2/II /Mińsk/ donosi, iż jedna z wsi w gminie Kapylskiej na Białorusi sowieckiej otrzymała nazwę wsi "Łancuckoje", na cześć b.posła komunistycznego na Sejm polski Łańcuckiego.

LOS UCHODŹCÓW ROSYJSKICH W TURCJI

"WOZROŻDENJE" z dn. 9/II /Paryż, pismo o kierunku umiarkowano-monarchistycznym pod redakcją p.p.Gukasowa, Siemionowa i Lwowa/ donosi, iż decyzja rządu tureckiego o odroczeniu wydalenia uchodźców rosyjskich z Turcji na przeciąg jednego roku dotyczy jedynie bezrobotnych emigrantów, którzy będą musieli opuścić granice Turcji po upływie roku. Co się zaś tyczy uchodźców rosyjskich, którzy posiadają w Turcji stałe zatrudnienie, będą oni korzystali nadal z gościny władz tureckich.

"POSLEDNIJA NOWOSTI" z dn. 16/II /Paryż pismo demokratyczne pod redakcją p.Milukowa/ podaje, iż wobec błędnego tłumaczenia powodów i znaczenia decyzji rządu tureckiego w sprawie wydalenia uchodźców rosyjskich z granic Turcji, stwierdzić należy, iż odroczenie wysiedlenia nastąpiło jedynie w celu ułatwienia opuszczenia granic Turcji dla tych uchodźców rosyjskich, którzy będą musieli po upływie terminu rocznego zastosować się bezwzględnie do decyzji o opuszczeniu przez nich granic Turcji. Na terytorjum tureckim pozostaną po upływie roku jedynie ci uchodźcy rosyjscy, którzy zgodzą się na przyjęcie obywatelstwa tureckiego.